

Sygn. akt *IV Ka 1692/16*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2017r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Maciej Kawałko

Protokolant: st. sekr. sądowy Daria Kozłowska

przy udziale Prokuratora Prok. Okr. Anny Paździórko

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2017r.

sprawy **Z. N.**

oskarżonego z art. 300 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie

z dnia 31 sierpnia 2016r. sygn. II K 347/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego Z. N. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych opłaty.

SSO Maciej Kawałko

Sygn. akt IV Ka 1692/16

UZASADNIENIE

Z. N. został oskarżony o to, że w dniu 22 lipca 2013 roku w G., w Kancelarii Notarialnej K. B., przy ul. (...) M., celem udaremnienia wykonania orzeczenia sądu, dokonał zbycia w drodze darowizny, zagrożonej zajęciem a stanowiącej jego własność nieruchomości lokalowej, położonej w miejscowości P., przy ul. (...) na rzecz A. N., uszczuplając tym samym zaspokojenie swojego wierzyciela jakim jest Skarb Państwa w zakresie należnej mu równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów, wynikającej w prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach, II Wydziału Karnego z dnia 20 lutego 2013 roku w sprawie o sygn. akt II K 50/11, tj. o czyn z art. 300 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Goleniowie wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt II K 347/16:

uznał oskarżonego Z. N. za winnego dokonania zarzucanego mu czynu tj. przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 300 § 2 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawiania wolności warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby;

na podstawie art. 71 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 70 stawek dziennych po 10 zł każda stawka;

na podstawie art. 627 k.p.k. oraz i art. 3 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości i wymierzył mu opłatę w kwocie 250 złotych.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając mu:

1. Obrazę art. art. 7 k.p.k., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej w sposób dowolny, wyrażające się w:

- nieprawidłowym uznaniu za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim Z. N. wskazał, iż nie był świadomy tego, że został wobec niego, na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 20 lutego 2013 r., sygn. akt II K 50/11, zasądzony obowiązek zapłaty równowartości przypadków rzeczy pochodzących z przestępstwa, podczas gdy oskarżony nie jest osobą wykształconą i nie zrozumiał wszystkich skomplikowanych dla niego zapisów wyroku,
- błędnym przyjęciu, iż darowanie mieszkania przez oskarżonego na rzecz córki było działaniem mającym na celu udaremnienie ewentualnej egzekucji prowadzonej przeciwko oskarżonemu, podczas gdy w momencie dokonania darowizny wyrok przeciwko Z. N. był rozstrzygnięciem nieprawomocnym, a nadto zarówno oskarżony jak i świadek A. H. zgodnie wskazali, iż propozycja przepisania umowy dożywocia na córkę oskarżonego wyszła od matki oskarżonego S. N., a to z uwagi na nagłe poważne pogorszenie się stanu zdrowia oskarżonego, który pociągnął za sobą brak możliwości sprawowania realnej opieki nad S. N. przez oskarżonego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał istotny wpływ na jego treść, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony Z. N., zawierając umowę darowizny z córką A. H., działał z zamiarem udaremnienia grożącej mu egzekucji prowadzonej na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 20 lutego 2013 r., sygn. akt II K 50/11, podczas gdy z zeznań J. S. wprost wynika, iż jak dotąd nie była prowadzona żadna egzekucja komornicza z majątku oskarżonego, w związku z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym, a co za tym idzie nie doszło do powstania skutku w postaci udaremnienia lub uszczuplenia wierzyciela.

Tak argumentując skarżących wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego Z. N. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy w Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna, albowiem podniesione w niej zarzuty i przywołana na ich poparcie argumentacja nie znalazła potwierdzenia w zgromadzonych dowodach i tym samym nie zasługiwała na uwzględnienie.

Prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy determinowane jest spełnieniem przez Sąd ad meriti dwóch podstawowych obowiązków procesowych – przeprowadzeniem postępowania dowodowego w sposób określony przepisami postępowania karnego oraz dokonaniem oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej.

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji wymogom tym zadośćuczynił.

Po pierwsze, prawidłowo zgromadził zupełny katalog dostępnych dowodów niezbędnych do definitywnego merytorycznego rozstrzygnięcia, uniknął niepotrzebnego sięgania po dowody nieistotne, drugorzędne, nie mogące mieć żadnego, nawet potencjalnego, wpływu na wynik przedmiotowego postępowania.

Po drugie, zebrane dowody Sąd ów bezbłędnie ocenił.

P. ocena dowodów odpowiada zasadom poprawnego rozumowania, prawidłom logiki, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a zatem okazuje się w pełni swobodna i korzysta z ochrony procesowej w tym zakresie przez dyspozycję art. 7 kpk. Znamionuje ona zaawansowany krytycyzm Sądu Rejonowego, jego dystans, rozwagę, niezbędną przenikliwość i pogłębioną refleksję. Świadczy bezsprzecznie o umiejętności uchwycenia przez ów Sąd wydzwiku poszczególnych dowodów, wzajemnego ich powiązania, nadania każdemu z nich właściwej rangi procesowej i spojrzenia przez ich pryzmat na istotę zarzucanego oskarżonemu czynu.

Ocena dowodów będąca udziałem Sądu merytorycznie właściwego przekonuje o jego kompleksowym, wszechstronnym podejściu do wymowy całokształtu materiału dowodowego, uwzględnieniu w procesie wnioskowania o sprawstwie i winie Z. N. wszystkich istotnych okoliczności przedmiotowej sprawy – zarówno tych korzystnych dla oskarżonego, jak i dlań niekorzystnych.

W pierwszej kolejności nadmienić należy, że teza prezentowana przez oskarżonego, powielona we wniesionym środku odwoławczym przez skarżącego nie znajduje oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, a przedstawiona na jej poparcie argumentacja pozostaje w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Trudno przy tym przejść do porządku, jakoby oskarżony nie miał świadomości, że poza koniecznością opłacenia kary grzywny ciąży na nim obowiązek spełnienia innego świadczenia zawartego w wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 20 lutego 2013 r., sygn. akt II K 50/11. Warto przy tym podkreślić, że oskarżony korzystał w tym czasie z pomocy profesjonalnego zastępcy prawnego w osobie adwokata, który winien właśnie przybliżyć oskarżonemu znaczenie zapadłego wobec niego rozstrzygnięcia przejawiając w tym zakresie należyłą troskę o zabezpieczenie interesu prawnego swojego mocodawcy, do czego był zobligowany na mocy obowiązujących przepisów prawa, a jakiegokolwiek uchybienia w tym zakresie skutkować winny poniesieniem odpowiedzialności za naruszenie zasad wykonywania zawodu. Ponadto jak wskazał oskarżony odpis wyroku skazującego otrzymał do domu, następnie wniósł apelację, która nie została uwzględniona. Oskarżony twierdził również, że „czytając wyrok sądowy doczytałem się, że została nałożona na mnie kara pieniężna” (k.93). Nie ulega wątpliwości, że powyższe twierdzenia stanowią przyjętą przez oskarżanego linię obrony mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej za popełniony czyn. Ponadto w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w Suwałkach oskarżony dopuścił się czynu polegającego na uczestnictwie w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw skarbowych polegających na ukrywaniu się od opodatkowania, co powinno uświadamiać oskarżonemu widmo grożących konsekwencji prawno-karnych popełnionego czynu, zwłaszcza zwrotu równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów.

Rację ma skarżący, że w momencie dokonania przez oskarżonego darowizny na rzecz A. H. wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach nie był prawomocny, jednakże okoliczność ta nie może doprowadzić do przyjęcia za przekonujące sformułowanych przez skarżącego twierdzeń, jakoby dokonana przez niego czynność miała na celu jedynie zapewnienie sprawowania należytej opieki matce oskarżonego. Jakkolwiek zarówno oskarżony w swoich wyjaśnieniach, a także A. H. w składanych zeznaniach potwierdzili, że propozycja przepisania umowy dożywocia na córkę oskarżonego pochodziła od obecnie nieżyjącej matki oskarżonego, to z uwagi na bliskie relacje powyższych osób, należało oceniać je w sposób krytyczny. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd meriti słusznie odmówił przyznania wiarygodności zeznaniom świadka w powyższym zakresie, bowiem relacje te miały na celu jedynie wsparcie prezentowanej przez oskarżonego linii obrony w celu uzyskania korzystnego dla Z. N. rozstrzygnięcia. Warto przy tym zauważyć, że świadek A. H. nie wskazała, aby przekazanie mieszkania było warunkiem sprawowania przez nią opieki nad matką oskarżonego zwłaszcza, że jak wynika z jej relacji zajmowała się ona babcią również przed zawarciem mowy darowizny (k.52).

Przechodząc do kolejnego zarzutu apelacji wskazać należy, że w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest trafny, gdy ustalenia przyjęte przez Sąd I instancji nie odpowiadają treści dowodów, którym dał wiarę lub są z nimi sprzeczne. Zdaniem Sądu odwoławczego, poczynione przez Sąd ad meriti ustalenia w obliczu zgromadzonego materiału dowodowego, który został prawidłowo oceniony, jawią się, jako prawidłowe. Wszelkie ustalenia faktyczne znajdują potwierdzenie w treści dowodów, którym sąd ten dał wiarę. Pomocniczo warto przy tym wskazać, że jak wynika z poglądów orzecznictwa nie każda czynność

rozporządzająca majątkiem dłużnika w toku egzekucji lub w sytuacji zagrożenia egzekucją, prowadzi do poniesienia odpowiedzialności karnej z art. 300 § 2 kk. Uzasadniają ją takie tylko rozporządzenia składnikami majątku, które mają realny wpływ na udaremnienie lub ograniczenie zaspokojenia wierzyciela. Ustalenie, że udaremnianie lub uszczuplanie zaspokojenia wierzyciela nastąpiło in concreto w rezultacie rozporządzenia przez oskarżonego tym składnikiem majątku, który był zajęty lub zagrożony zajęciem należy do istoty przestępstwa z art. 300 § 2 kk, a stwierdzenie tej okoliczności w opisie czynu jest warunkiem uznania, że sprawca wypełnił swym zachowaniem odnośne znamię ustawowe (vide: postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 1 grudnia 2015 r., sygn. akt V KK 351/15). Nie ulega również wątpliwości, że przestępstwa stypizowanego w art. 300 § 2 kk dłużnik może dopuścić się także wtedy, gdy egzekucja dopiero mu grozi. Nie musi więc istnieć orzeczenie sądowe lub orzeczenie innego organu państwowego, w tym rozstrzygnięcie prawomocne, zatem nie jest również niezbędne prowadzenie egzekucji komorniczej, co w sposób nieudolny próbował wykazać skarżący. Na gruncie niniejszej sprawy niewątpliwie oskarżony posiadał świadomość ciężących na jego osobie zobowiązań finansowych zawartych w nieprawomocnym wówczas wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach i konsekwencji ich nieuiszczenia poprzez prowadzenie egzekucji z posiadanego majątku. Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że oskarżony poza przedmiotową nieruchomością nie posiadał majątku niezbędnego do zaspokojenia roszczeń Skarbu Państwa, zatem wyzbycie się jedyne go składnika majątkowego, po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji oceniać należy przez pryzmat działania mającego na celu udaremnienie egzekucji i realizacji ustawowych znamion czynu z art. 300 § 2 kk, jako w sposób oczywisty taki skutek powodujące w ustalonej sytuacji finansowej oskarżonej.

Z uwagi na to, iż apelacja dotyczyła całości zaskarżonego orzeczenia kontroli instancyjnej poddano również rozstrzygnięcie o karze.

Wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie razi niewspółmiernością ani nadmierną surowością i jest adekwatna zarówno co do stopnia winy oskarżonego, jak i to stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego czynu i uwzględnia dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53 kk, w tym charakter popełnionego czynu, stopień jego społecznej szkodliwości i stopień winy, a także potrzebę kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a dla samego oskarżonego stanie się sprawiedliwą w odczuciu społecznym odpłatą za popełniony czyn.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego stanowiły przepisy art. 437 § 1 kpk.

Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia było zasądzenie od oskarżonego kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w tym należnej Skarbowi Państwa opłaty po myśli przepisów art. 636 kpk i art. 2 ust. 1 pkt. 3 w zw. art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983, nr 49, poz. 223 ze zm.), które żadną miarą nie będą stanowiły dla niego nadmiernego obciążenia finansowego.

SSO Maciej Kawalko